

# Okryta żałobą Polska — żegna dziś swojego Wielkiego Syna

Taki j Warszawy nie pamiętają nawet starzy j mieszkańcy. Cicha, niezwykle skupiona, pełna zadumy i troski. Jakby nad miastem rozpostarł się niewidzialny wilon żałoby. Wszędzie, w tramwajach i autobusach, na przystankach, w sklepach, w biurach i urzędach, w fabrykach i na budowach, choć życie toczy się dalej, jego codzienny rytm odmienny jest niż zazwyczaj.

Widać to w spojrzeniach, w przyciszonych głosach mieszkańców Syreniego Grodu wracających z ostatniego spotkania z Nim w Sali Kolumnowej Rady Państwa.

## Stolica żegna swego Pierwszego Obywatela

Był przecież nie tylko jednym z wielkich działaczy państwowych, reprezentantem narodu, był również mieszkańcem Warszawy, jej pierwszym obywatelem.

Gmachy państwowe, urzędy, fabryki, przedsiębiorstwa okryte są spuszczonymi do połowy masztów flagami narodowymi z żalobnym kirem. Spowite czarną krepą portrety Aleksandra Zawadzkiego wystawiono w tysiącach miejsc. Na Woli, Muranowie, Starówce, Żoliborzu, Pradze, Mokotowie — w dziel-

niach tysięcy oki n pojawiły się żalobne flagi. Mówią o Nim dorośli i dzieci, kobiety i mężczyźni, ci co spotykali Go na budowach i w fabrykach, na zebraniach i naradach, ci co zetknęli się z Nim osobiście i ci którzy znali Go tylko z radia, telewizji, ze spotkań i manifestacji w czasie świąt narodowych.

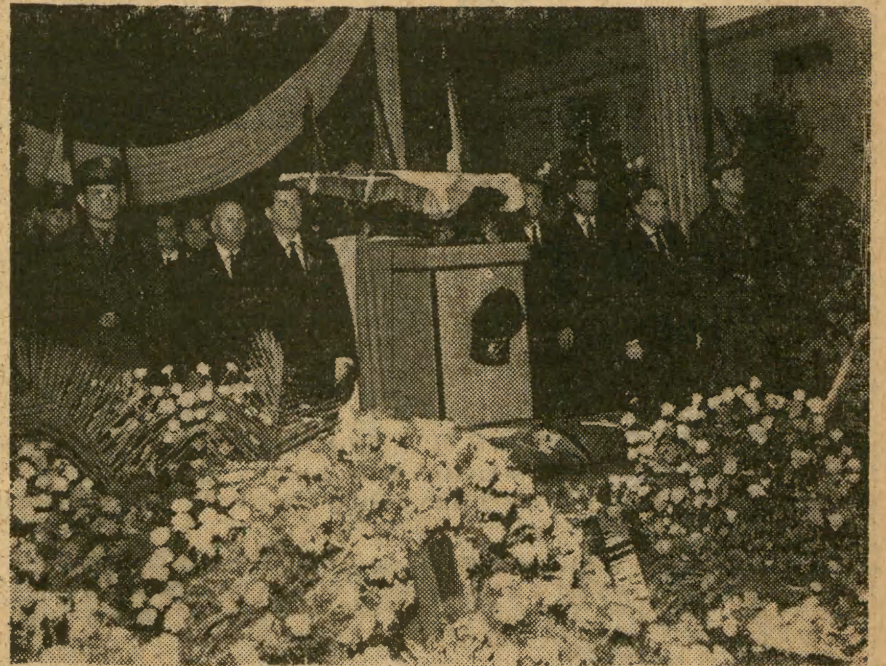
Był zawsze bliski mieszkańcom Warszawy, towarzyszył im codziennym troskom i radościom, brał żywy udział w życiu miasta.

Z osobą Aleksandra Zawadzkiego wiąże się dla warszawiaków wspomnienia radosnych dni pełnych dumy z uruchamiania nowych szkół, fabryk, dzielnic

mieszkalnych, jak i dni, w których miasto przeżywało swoje kłopoty i trudności. W tych i tamtych dniach był zawsze związany serdeczną troską o miasto i jego obywateli.

Dziś żegna Go stolica, oczami i ustami — robotników z Woli, inżynierów ze Starówki i Śródmieścia, studentów z „akademików” na Grochowie i Pradze, tysięcy szarych obywateli wśród których żył i dla których pracował.

Serce Warszawy należało do Niego.



Delegacja woj. krakowskiego z I sekretarzem KW PZPR Lucjanem Motyką u trumny Aleksandra Zawadzkiego.

## Flaga ONZ opuszczona do połowy masztu

NOWY JORK

W siedzibie stałego przedstawicielstwa PRL przy ONZ wyłożona została 10 bm. księga kondolencyjna w związku ze zgonem Aleksandra Zawadzkiego.

Dziś, w dniu pogrzebu, na znak żałoby, flaga ONZ zostanie opuszczona do połowy masztu.

Cena 50 gr

## echo KRAKOWA

Rok XIX PISMO POPŁUDNIOWE Nr 187 (5923)

Kraków, wtorek 11 sierpnia 1964 r.

## Wielkie zgromadzenie żałobne na placu Teatralnym w Warszawie Trumna ze zwłokami A. Zawadzkiego spocznie w Alei Zasłużonych na cmentarzu Wojskowym

Przewodniczący Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR Aleksander Zawadzki odbędzie dziś swą ostatnią drogę.

O godz. 15 z gmachu Rady Państwa wyruszy kondukt żałobny. Otworzy go batalion honorowy Wojska Polskiego. Za nim będą kroczyć poczty sztandarowe, niesione będą wieńce, dalej — na purpurowych poduszkach, najwyższe odznaczenia Zmarłego.

Za ławetą, obok rodziny Aleksandra Zawadzkiego, pójdą członkowie najwyższych władz państwowych, politycznych oraz stronnictw politycznych, członkowie delegacji zagranicznych i korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele poszczególnych województw, delegacje zakładów

pracy, urzędów, instytucji, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Kondukt pogrzebowy przebiegnie przez Plac Trzech Krzyży, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, ulicą Młodową i Senatorską — do placu Teatralnego.

Na placu tym, o bogatej tradycji rewolucyjnej w historii naszego ruchu robotniczego, społeczeństwo pożegna swego Wielkiego Syna, który te historie współtworzył.

Podczas trwania zgromadzenia żałobnego, trumna spocznie na katafalku. Obok, na trybunie, zajmie miejsce najbliższa rodzina Zmarłego, przywódcy partii i rządu, stronnictw politycznych, organizacji społecznych, członkowie delegacji zagranicznych przybyli na bolesną uroczystość.

Po uroczystościach żałobnych na placu Teatralnym trumna zostanie przeniesiona na samochód. Stąd uformowana kolumna żałobna przejedzie na cmentarz Wojskowy.

Wzdłuż wielokilometrowej trasy, setki tysięcy mieszkańców stolicy będą żegnać przewodniczącego Rady Państwa.

**ZAPOWIEDZIANE** na dziś, w związku z uroczystościami pogrzebowymi Aleksandra Zawadzkiego, uruchomienie syren — zostało odwołane.

O godz. 10 rano, jeszcze raz — ostatni — została otwarta Sala Kolumnowa, gdzie od kilku dni była wystawiona trumna ze zwłokami Aleksandra Zawadzkiego. Przez dwie godziny, tysiące mieszkańców Warszawy składało ostatni hołd przewodniczącemu Rady Państwa.

## Druga rocznica grupowego lotu wokół Ziemi

MOSKWA

Pilot — kosmonauta Andrian Nikolajew, odpowiadając na pytania korespondentów „Prawdy” oświadczył, że liczne pomyślne loty różnych aparatów radzieckich, wysyłanych w Kosmos — na razie bez człowieka, są pewnego rodzaju zwiastkami tych nowych tras, którymi ludzie udadzą się na Księżyc i ku planetom systemu słonecznego. Na razie jednak nie wszystko jeszcze zostało zbadać na orbitach okołoziemskich — powiedział on — trzeba więc kontynuować opanowywanie bliskiego Kosmosu, a jednocześnie prowadzić daleki kosmiczny zwiad.

Korespondenci „Prawdy” odbyli rozmowę z Andrianem Nikolajewem i Pawłem Popowiczem w związku z nrzwa-

## Ze świata

APEL

HIROSZIMY I NAGASAKI

W Nagasaki zakończyła obrady konferencja na rzecz zakazu broni jądrowej. Konferencja ta rozpoczęła się 3 bm. w Hiroszimie. Jednocześnie zatwierdzony „Apel Nagasaki” wzywa wszystkich obrońców pokoju do zwrócenia się do wspólnej akcji celem osiągnięcia nowych sukcesów w walce o zakaz broni jądrowej i zakaz wszelkich prób z tą bronią.

PREZYDENT INDII ODWIEDZI ZSRR

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zaprosiło prezydenta Indii, Radhakrishnana do odwiedzenia Związku Radzieckiego. Prezydent Indii przyjął zaproszenie i zawiadomiał, iż przybędzie do Moskwy w pierwszej połowie września br.

WRĘCZENIE

NAGRODY LENINOWSKIEJ H. BIDSTRUPOW

Na Kremlu odbyło się 10 bm. uroczyste wręczenie nagrody leninowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” wybitnemu rysownikowi duńskiemu H. Bidstrupowi.

OŚWIADCZENIE MOD

Jak donoszą z Pragi, Międzynarodowa Organizacja Dziennikarzy opublikowała oświadczenie, w którym potępia zbrojną agresję USA przeciw Demokratycznej Republice Wietnamu.

CHRUSZCZOW W BASZKIRII

Premier N. Chruszczow, który odbywa obecnie podróż po Związku Radzieckim, przybył 10 bm. do Baszkirskiej Republiki Autonomicznej w południowej części Urалу. Podąż specjalny, wiozący premiera ZSRR, zatrzymał się w mieście Tujmazy.



A. Mikojan w Warszawie

W dniu 10 sierpnia 1964 r. przybyła do Warszawy na uroczystości pogrzebowe delegacja Związku Radzieckiego pod przewodnictwem A. Mikojana. Na lotnisku Okęcie przybyła delegacja witających przedstawicieli partii i rządu z Wł. Gomułą i J. Cyrankiewiczem na czele. Na zdjęciu: Anastas Mikojan i Władysław Gomuła na płycie lotniska.

CAF  
- fot. Grzęda

## Słowa głębokiego żalu wpisują do księgi kondolencyjnej delegacje krakowskich zakładów pracy

W całej Polsce — żałoba po zgonie Aleksandra Zawadzkiego. 10 bm. odbywały się liczne zgromadzenia i apele żałobne.

We wszystkich środowiskach akademickich odbyły się żałobne posiedzenia kolegiów rektorów, na których złożono hołd pamięci Aleksandra Zawadzkiego.

Zaloga kombinatu chemicznego Dwory koło Oświęcimia wysłuchała nadanych przez zakładowy radiowęzeł wspomnień o Aleksandrze Zawadzkiem. Z załogą „Azotów” w Tarnowie podzielił się wspomnieniami Stanisław Woźniak, który w 1946 r. był współpracownikiem A. Zawadzkiego na Śląsku. W Bochni i Brzesku, komitety FJN zorganizowały uroczyste akademie żałobne. Załogi kopalni soli w Wieliczce, „Czerwonego Semperitu” w Krakowie oraz Zakładów Przemysłu Skórzanego w Chelmku uczciły pamięć Zmarłego 5-minutową ciszą.

Bez przerwy, do gmachów Prezydiów WRN i RN w Krakowie zdążyły delegacje z zakładów pracy, by do wyło-

żonych tam ksiąg kondolencyjnych wpisać w imieniu zakładów słowa głębokiego żalu.

## U trumny A. Zawadzkiego

U trumny — tak jak i w dniach poprzednich — czuwają żona, córka i siostra, krewni, najbliżsi przyjaciele.

Nieustannie rozbrzmiewają dźwięki marszów żałobnych. Zmieniają się warty honorowe. Staże przy trumnie delegacja ziemi krakowskiej z I sekretarzem KW PZPR — Lucjanem Motyką, następnie przedstawiciele ziemi lubuskiej, ziemi poznańskiej i in.

Wciąż nowe grupy z wieńcami zbliżają się do katafalku i oddają część Zmarłemu. Widzimy przedstawicieli Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich z sekr. gen. Tadeuszem Rojkiem, następnie delegację Kurii arcybiskupiej Kościoła Polsko-Katolickiego z prymasem ks. biskupem dr Maksymilianem Rode, przedstawicieli Komitetu Pracy i Plac z przewodniczącym Aleksandrem Burskim.

Wokół katafalku piętrzą się ogromne stosy kwiatów. Wieńce składają członkowie ZG Stów. Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, przedstawiciele KG Straży Pożarnej, poszczególnych instytutów naukowych PAN, LOT-u, PKS i innych zakładów pracy.

## W Genewie Kondolencje od szefów placówek dyplomatycznych

Przez cały poniedziałek przybywali do gmachu stałego przedstawicielstwa PRL przy europejskim biurze ONZ w Genewie szefowie placówek dyplomatycznych i organizacji międzynarodowych, aby złożyć kondolencje w związku ze zgonem Aleksandra Zawadzkiego.

Jutro Kraków będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie umiarkowane, rano zamglenia. Wiatr zachodni i południowo-zachodni 3-6 m/sek. Temperatura od 21 do 24 st. C.



## Rada Państwa zwołuje na dzień 12 sierpnia br. nadzwyczajną sesję Sejmu

Uchwała z dnia 10 sierpnia 1964 r.  
w sprawie zwołania sesji Sejmu Polskiej  
Rzeczypospolitej Ludowej

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać sesję nadzwyczajną Sejmu na dzień 12 sierpnia 1964 r.

Przewodniczący Rady Państwa  
w. z. (—) EDWARD OCHAB  
Sekretarz Rady Państwa  
(—) JULIAN HORODECKI

Prezydium Sejmu zawiadamia ob. ob. posłów na Sejm, że postanowiło — zgodnie z uchwałą Rady Państwa — zwołać 28 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na środę, dnia 12 sierpnia 1964 r. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 11.



## Indonezja i DRW podnoszą swe przedstawicielstwa do rangi ambasad

DJAKARTA

Agencja Antara oznajmiła 10 bm., iż rządy Indonezji i Demokratycznej Republiki Wietnamu postanowiły podnieść swe przedstawicielstwa dyplomatyczne w Hanoi i Dżakarcie do rangi ambasad.

Amerykańska agencja UPI, komentując ten komunikat pisze — z Sajgonu, że decyzję rządu indonezyjskiego oceniono tam jako policzek dla USA, które popierały reżim Khanha.

10 bm. południowowietnamski rząd generała Khanha, na znak protestu, zerwał stosunki dyplomatyczne z Indonezją.

## Powódź w Indii

DELHI

Indyjskie stany: Bihar, Asam i Bengali nawiedziła klęska powodzi.

W stanie Bihar powódź dotknęła ponad półtora miliona osób. Ponad 20 tysięcy domów zostało uszkodzonych. Według dotychczasowych doniesień 5 osób poniosło śmierć.

## Reforma studiów uniwersyteckich

Zapadła decyzja w sprawie reformy studiów uniwersyteckich na kierunkach matematyczno-przyrodniczych. Zmiany te wprowadzone będą w nadchodzącym roku akademickim. Zmodernizowane programy bardziej odpowiadają osiągnięciom i kierunkom rozwoju nauki, zapewniają więc lepsze przygotowanie absolwentów do pracy zawodowej. Wynikiem reformy winien być odwrót od wąskich specjalizacji.

Plany studiów mają być wprowadzone na razie w charakterze eksperymentu. Nad reformą studiów geograficznych i geologicznych oraz humanistycznych trwają jeszcze prace i w nadchodzącym roku akademickim nie będą tu w zasadzie wprowadzone zmiany.

## Cypr i Turcja wyraziły zgodę na wstrzymanie ognia

NIKOZJA — NOWY JORK  
Ubitej nocy i dziś rano, na Cyprze nastąpiło pełne zgaszenie napięcia, po wyrażeniu zgody przez rządy Cypru i Turcji na wstrzymanie ognia. Na wyspie panuje w zasadzie spokój. Wczoraj doszło jedynie do sporadycznej wymiany strzałów w rejonie Kokkina.

Niemniej Turcja zapowiada, że wznowi naloty na Cypr jeśli Grecy cypryjscy zaatakują ludność turecką.

Sekretarz generalny ONZ, U Thant oświadczył 10 bm., iż po otrzymaniu odpowiedzi od Cypru i Turcji na apel, wzywający do wstrzymania ognia, zarysowała się możliwość położenia kresu działaniom woj-

skowym i złagodzenia napięcia na Cyprze.

Sekretarz generalny postanowił m. in. wysłać na Cypr swego osobistego przedstawiciela, aby doprowadzić do trwałego rozejmu na wyspie. Prezydent Cypru, Makarios wystosował depeszę do U Thanta oznajmiającą, iż Cypr zastosował się do apelu Rady Bezpieczeństwa o przetrwanie ognia.

W Ankarze podano, iż Turcja zgodziła się na wstrzymanie ognia pod warunkiem iż sytuacja w północno-zachodnim Cyprze powróci do stanu przed rozpoczęciem walk między Grekami i Turkami w rejonie wioski Kokkina (tzn. przed 5 sierpnia). Turcja zamierza ponadto kontynuować loty wywiadowcze nad wyspą.

## Oświadczenie rządu ZSRR w sprawie bezprawnej antykubańskiej rezolucji uchwalonej przez OPA

MOSKWA

Agencja TASS podaje tekst oświadczenia rządu ZSRR, ogłoszonego w związku z uchwalonymi 25 lipca 1964 r. przez 9 konferencję konsultacyjną ministrów spraw zagranicznych krajów należących do Organizacji Państw Amerykańskich rezolucjami i oświadczeniami wymierzonymi przeciwko Republice Kubańskiej.

Rząd radziecki podkreśla, że tylko Rada Bezpieczeństwa może zdecydować, czy istnieje zagrożenie pokoju. Żadna organizacja regionalna nie może podjąć decyzji w tej sprawie.

Rząd radziecki zwraca uwagę, że specjalna komisja OPA nie zdołała zebrać dowodów na potwierdzenie wersji, że na terytorium Wenezueli wykryto rzekomo broń pochodzenia kubańskiego. Znamienne jest także, że mimo silnej presji ze strony USA Meksyk, Chile, Urugwaj i Boliwia wystąpiły na konferencji przeciwko zbiorowym sankcjom wobec Kuby.

Rząd radziecki uważa za konieczne podkreślić, że odpowiedzialność za uchwalenie przez OPA bezprawnej rezolucji, wymierzonej przeciwko jednemu z członków ONZ — Republice Kubańskiej — rezo-

lucji zagrażającej powszechnemu pokojowi i bezpieczeństwu, spada całkowicie na rząd USA i rządy tych krajów OPA, które głosowały za rezolucją.

## P. Togliatti gości w ZSRR

Sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej, Palmiro Togliatti, oraz jego małżonka — przybyli do ZSRR, zaproszeni przez KC KPZR na odpoczynek.

## Z kraju

„GORĄCE DNI”  
W PŁOCKIM  
KOMBINACIE

Atmosfera najwyższego napięcia panuje obecnie w plockim kombinacie rafinerii-petrochemicznym. Dzień i noc bez przerwy trwają tu prace przy kolejnych fazach rozbudowy technologicznego pierwszego wielkiego obiektu — działu destylacji rurowo-wieżowej. Już tylko kilka godzin dzieli zalogę od otrzymania pierwszych ton gotowych produktów — benzyny i olejów oraz szeregu półfabrykatów.

176 REJS M/S „BATORY”  
— DO KANADY

10 bm. wpłynął do portu młocznego w Gdyni transatlantyk „Batory”, który przybył z Helsinek i Leningradu. Tym samym zakończył się „Związkowy rejs przyjaźni”. 14 bm. M/S „Batory” wyruszy z 176 kolejną podróżą do Kanady, zabierając komplet pasażerów.

## Merzagora pełni czasowo funkcję prezydenta Włoch

Trzej lekarze, czuwający u koła prezydenta Włoch, A. Segniego, zakomunikowali 10 bm. rano przewodniczącym dwu izb parlamentu włoskiego, że stan zdrowia prezydenta nie pozwala mu wypełniać funkcji urzędowych.

Zgodnie z konstytucją, przewodniczący senatu, C. Merzagora, pełnić będzie czasowo funkcję prezydenta republiki.

## Samoloty najgroźniejsze nad Kambodżą

Kambodżańska agencja prasowa ogłosiła 10 bm., że w dniach 29, 30 i 31 lipca samoloty południowowietnamskie wielokrotnie przeleciały nad terytorium Kambodży.

Część samolotów rozpyliła nad wioskami jakąś żółtawą substancję.

150 osób zachorowało..

## »Obrażony« zbrodniarz z obozu oświęcimskiego skarży... prokuratora

Oskarżony w procesie katów obozu oświęcimskiego, ss-owiec Mulka, adiutant szefa obozu, wnioskował o „obrazę” przeciwko prokuratorowi frankfurckiemu, J. Kueglerowi — zakomunikowano 10 bm. we Frankfurcie. Skarga opiera się na słowach prokuratora skierowanych do Mulki — iż nie tylko, że nie był on żołnierzem, ale ponadto jest kłamcą i łotrą. Prokuratura rozstrzygnąć ma obecnie, czy skardze „obrażonego” zbrodniarza nada się właściwy bieg.

## Depesze kondolencyjne z kraju i zagranicy

Dalsze depesze kondolencyjne w związku ze śmiercią Aleksandra Zawadzkiego nadesłali m. in.: prezydent ZRA — G. A. Naser, premier Danii — J. O. Krag, szach Iranu — M. Reza Pahlevi, prezydent Ghany — Kwame Nkrumah, prezydent Pakistanu — Ayub

Khan, prezydent NRF — H. Luebbe, przewodniczący Rady Prezydenckiej Syrii — gen. Amin el Hafez, prezydent Iraku — marsz. Arif, prezydent Izraela — Zalaman Shazar, prezydent Libanu — gen. Fuad Szihab, król Libii — Idris, w imieniu RWPG — sekretarz Rady N. Fadlejew.

Na ręce młn. A. Rapackiego, depesze w wyrazami współczucia nadesłali m. in. sekretarz stanu USA — Dean Rusk oraz młn. spraw zagranicznych Republiki Indonezyjskiej — dr Subandrio.

KC PZPR i Rada Ministrów PRL otrzymały depeszę od KC Komunistycznej Partii Ukrainy, Rady Ministrów i Prezydium Rady Najwyższej Ukrainy.

Do żony i rodziny Aleksandra Zawadzkiego, Rady Państwa, KC PZPR, OK Frontu Jedności Narodu nadal napływają tysiące depesz, listów, adresów żałobnych a nawet i zwykłych kart pocztowych z wyrazami współczucia i bólu. Piszą weterani ruchu robotniczego, towarzysze pracy i walki, organizacje partyjne, pracownicy instytucji centralnych, robotnicy zakładów i fabryk, mieszkańcy miast i wsi. Piszą osoby prywatne, w swoim własnym imieniu. Wzruszające są listy dzieci.

Liczne depesze nadeszły od przedstawicieli duchowieństwa polskiego. „Po zgonie Aleksandra Zawadzkiego, przewodniczącego Rady Państwa, przesyłam w imieniu Episkopatu Polski i własnym wyrazem współczucia — Stefan kardynał Wyszyński”. Depeszę kondolencyjną do Prezydium OK FJN przesyłał m. in. ZG Zrzeszenia Katolików „Caritas”.

## Krótko...

W MANILI OGŁOSZONO, że TAJFUN „IDA”, który w zeszłym tygodniu szalał nad północnymi Filipinami, pochłonął co najmniej 78 ofiar śmiertelnych. Szkody materialne przekraczają 25 mln dolarów.

JAK DONOSZĄ Z SANTIAGO DE CHILE, ludność Chile wynosi obecnie 8 milionów 315 tysięcy.

POLICJA ARESZTOWAŁA 24-letniego Szwajcara, oskarżonego o kradzież biżuterii i zegarków z dorocznej wystawy w Lozannie. Wartość skradzionych przedmiotów przekraczała 1.200 tys. franków szwajc. Był to jeden z największych rabunków w historii Szwajcarii. Niemal wszystkie przedmioty policja zdołała jednak odzyskać.

## ...z dalekopisu

## 10 wypadków — 11 rannych osób

Wczoraj milicja zanotowała w woj. krakowskim aż 10 wypadków drogowych, w których doznało obrażeń 11 osób. Najpoważniejszy wypadek zdarzył się w Moczydle (pow. miechowski). Autokar przewożący grupę studentów francuskich z miasta Lille, którzy po odwiedzeniu Krakowa powracali do Warszawy, z nieustalonych przyczyn wjechał nagle na lewą stronę szosy, uderzył w przręcz kamienia i przewrócił się. 5 rannym pasażerom udzieliło pomocy Pogotowie Ratunkowe. Najcięższe obrażenia stwierdzono u kierowcy 39-letniego Mieczysława Kordesa. Przewieziono go do szpitala w Jędrzejowie.

## W »Lajkoniku«

W 382-giej grze „Lajkonika” stwierdzono brak wygranych z 5-ma trafieniami. Dwie wygrane z 4-ma trafieniami z dodatkową po 20.000 zł.

Ponadto ustalono 64 wygrane z 4-ma trafieniami po zł 1.697, 2.377 wygranych z 3-ma trafieniami po zł 38, 27.835 wygranych z 2-ma trafieniami po zł 5 oraz 162 premiowane wygrane z 3-ma trafieniami z dodatkową po zł 138, 2.136 premiowanych wygranych z 2-ma trafieniami z dodatkową po zł 20.

W najbliższej grze wygrana z 5-ma trafieniami wyniesie będzie około 350.000 złotych.

Nowojorska policja konna zaatakowała w sobotę demonstrantów protestujących na Times Square przeciwko amerykańskiej interwencji wobec Demokratycznej Rep. Wietnamu. Na zdjęciu: koń policyjny trącający leżącego na ziemi demonstranta.

CAF — telefono

## „Domeyko” przywiózł z USA część wyposażenia dla szpitala w Krakowie

10 bm. zawinął do Gdyni motorowiec Polskiej Linii Oceanicznych — „Domeyko” kończąc dziesiątą podróż między portami polskimi a USA.

Statek przywiózł obok toni, chemikaliów i innej drobnej, część wyposażenia dla budowanego szpitala w Krakowie.

## Kulisy spisku w Dallas

## Multimilioner z Teksasu usiłował przekupić adwokata oferując mu 100 tysięcy dolarów za poniechanie obrony Jacka Ruby'ego

NOWY JORK

Ukazujący się w Nowym Jorku miesięcznik „Fact” zamieszcza w numerze sierpniowym interesujący artykuł, napisany przez Melvina Belli, obrońcę Jacka Ruby'ego podczas procesu w Dallas.

Belli stwierdza w nim, że osławiony multimilioner teksaski Harold Lafayette Hunt, którego Thomas Buchanan oskarżył w swej książce o zorganizowanie spisku zakończonego morderstwem prezydenta Kennedy'ego, oferował Belliemu sto tysięcy dolarów,

aby ten odmówił obrony Ruby'ego.

Niezależnie od osoby Belliego, do którego można mieć wiele istotnych zastrzeżeń, stwierdzenie to ma wszelkie cechy rewelacji, gdyż ujawnia obecnie już w sposób niewątpliwy, że Hunt był w jakikolwiek sposób zamieszany w wydarzenia listopadowe w Dallas.

Belli utrzymuje, że po zakończeniu procesu Ruby'ego, stał się ofiarą „brutalnych, a zarazem wyjątkowo przemysłowych szyskan”. M. in. wydawca, który podpisał z Bellim umowę na wydanie książki o procesie, zerwał bez słowa wyjaśnienia. Firmy ubezpieczeniowe odmówiły przedłużenia polis Belliego, motywując to faktem, że „znajduje się on obecnie w stanie zwiększonego ryzyka”.

Komentując artykuł Melvina Belli, dr Mark Lane stwierdził, że stawia on nowe znaki zapytania nad rolą, jaką w całej tej sprawie odegrała policja z Dallas.

## Pogotowie dentystyczne czynne przez całą noc

BERLIN

Kogo nagle w środku nocy, czy też w święto chwyci w NRD ból zęba, nie musi czekać do rana, by udać się do ambulatorium w „godzinach urzędowania”.

Jako pierwszy — Berlin wprowadził tzw. pogotowie dentystyczne, które dyżuruje od 22 do 6 rano.

Ambulatorium cieszy się dużą frekwencją.

## KRONIKA wypadków

• We wsi Łętownia (pow. li-manowski) 2-letnia Jadwiga Lupa pozostawiona bez opieki starszych utopiła się w napelnionym wodą wykopie. • 50-letni Teofil Skotnicki (zam. ul. Bujwida 3 w Krakowie) uległ śmiertelnemu zatruciu gazem ulatniającym się przez niedokładnie zamknięty kurek. • W Cichym Kąciaku został potrącony przez samochód i doznał ogólnych potłuczeń 81-letni Julian Kostek (zam. Podłęże 15).

## Gigantyczna lawina skał

GENEWA

Gigantyczne obsunięcie skał i piasków do jeziora Czterech Kantonów spowodowało powstanie wysokiej fali, która roztrzaskała wiele łodzi oraz zalała duże obszary nadbrzeżne.

Właściciel hotelu nad jeziorem doznał silnego szoku. Ponad 200 tys. m sześć. skał i piasków jakie zwały się z wysokości ponad 100 m zablokowały zegluga na jeziorze.

## Co słyhać?

Szef państwa Indonezji, Sukarno, przerwał przemówienie polityczne na wiecu w Dżakarcie następującą uwagą: „Rozkazuję policjantom — jeśli pojawi się gdzieś młodzieniec z fryzurą Beatlesa, natychmiast ostrzyż mu włosy”.



## Prawo i Ty

## Wczasowe kłopoty

Wprawdzie obecna pora, to raczej już schyłek letnich wakacji, ale coraz więcej jest u nas zwolenników wczasów jeziennych — a i do zimowego wczasowania niezbyt daleko. Zresztą świeże wnioski mogą się na przyszły sezon także przydać. Warto zatem trochę pogawędzić — o wczasach i związanych z tym kłopotach w aspekcie „paragrafów”.

Kłopot nr 1 — to podnajęcie mieszkania. Do wyszukania wczasowego locum wprawdzie „paragrafy” wiele dopomóc nie mogą (choć aż prosi się potrzeba wydania zarządzenia przez resort gospodarki komunalnej o tworzeniu w miejscowościach wczasowych biur pośrednictwa podnajmu wczasowych pokoiów...) — ale zdarzyć się nam może jakiś konflikt z gospodarzami podnajętego pomieszczenia.

Przed wszystkim: czy „paragrafy” określają wysokość opłat. Jak powinien letnik wczasowicz niszczyć prywatnemu właścicielowi podnajętego mieszkania? Otóż przy prywatnych umowach (tzn. takich, gdzie nie wchodzi w grę organizacja turystyczna, lub biuro podróży, jako pośrednik przy podnajmie) „paragrafów” ustalających wysokość opłat nie ma. Działają tu prywatne, obopólne umowy stron, wypływające z zasad prawa cywilnego, tzw. zobowiązań, gdzie jedna strona zobowiązuje się podjąć pokój, a druga zobowiązuje się za to zapłacić określoną kwotę. Co do wysokości tej kwoty decyduje lokalna, swobodna gra sił (niestety, jak żałują się niekiedy wczasowicze, aż zanadto swobodna...); im więcej amatorów na podnajęcie, tym ceny na lokalnej mieszkaniowej „gieldzie” idą w górę — i odwrotnie. Czy nie ma sposobu, aby temu zaradzić? Wydaje się, że trudno przy prywatnych umowach podnajmu określać jakieś sztywne ramy, których musiałby się trzymać obie strony. Gdyby ceniki takie były świadomie założone, to albo mielibyśmy do czynienia ze zjawiskiem dyskretnego omijania tych przepisów (z dopłatą za „ryzyko”) — albo też ludzie nie chcieliby podnajmować letnikom pomieszczeń w ogóle.

Kwater dla wczasowiczów i turystów w miejscowościach wypoczynkowych jest w ogóle za mało! Więc też nasze prawo słusznie — w trosce o umożliwienie ludziom z miast wypoczynku wczasowego — zmierza drogą wydawania nowych aktów prawnych i „paragrafów” raczej do rozszerzenia warunków działania tej swobodnej, prywatnej inicjatywy na wczasach, aniżeli jej zawężania. I tak np. — w myśl niedawno ogłoszonych przepisów — wydawanie przez prywatne osoby posiłków dla wczasowiczów — w ilości do 20 posiłków całodziennych (śniadań, obiadów, kolacji) nie podlega w ogóle żadnemu opodatkowaniu (przedtem maksimum to wynosiło 10 posiłków). Również wprowadzone w życie br. wysokie ulgi podatkowe dla właścicieli mieszkań, podnajmujących lokale dla wczasowiczów. Właściciel taki może podnajmować do trzech pokoiów (a w miejscowościach uzdrowiskowych i wycieczkowych również i większą ich liczbę) bez konieczności opłacania podatku dochodowego. Będzie jedynie zobowiązany zapłacić podatek od wynagrodzeń — który jest znacznie niższy, i nie pobawia płatnika (tak jak np. podatek dochodowy wgl. obrotowy) całego szeregu przywilejów: jak np. nie podwyższony czynsz, niższe opłaty za radio i telewizję, prawo do zasiłku rodzinnego itp. Równocześnie aż 40 proc. wpływów, jakie uzyskuje od letników osoba wynajmująca im pokoje, nie podlega w ogóle żadnemu opodatkowaniu, jako tzw. koszty własne (zużycie sprzętów, urządzeń, remontów itd.). Właściciel mieszkania nie płaci podatku w ogóle, jeśli ta reszta (60 proc.) nie przekracza 550 zł, a on sam jest osobą pracującą — lub 1000 zł, jeśli niepracującą. Dla osób zaś podnajmujących swe mieszkania na kwatery turystyczne za pośrednictwem organizacji wczasowych, warunki finansowo-podatkowe są jeszcze bardziej ulgowe.

Wniosek stąd chyba jeden dla właścicieli podnajmowanych mieszkań: skoro nasze państwo nowe wprowadzonymi przepisami tak znacznie odciąża ich kieszeń — to chyba powinno się to pozytywnie odbić przynajmniej częściowo na żądanych cenach podnajmowanych mieszkań. Niech i kieszeń człowieka pracy — wczasowicza poczuje tę wczasową ulgę.

JERZY PARZYŃSKI

## Luksusowe warunki i wygoda dla klienta

Wczoraj Spółdzielnia Pracy „Praca i Pokój” w Krakowie otworzyła pierwszy ekspresowy salon — pralnie w Nowej Hucie na os. Słonecznym przy ul. Żeromskiego. W bardzo nowoczesnym lokalu (można zaryzykować twierdzenie, iż nowoczesniejszym od istniejącego podobnego zakładu przy ul. Rydla w Krakowie) zainstalowano dwa cichobieżne agregaty produkcji jugosłowiańskiej na licencji włoskiej. Zdolność przerobowa nowej placówki — 25 kg na godzinę. Garderobę czyści się przy użyciu trójchloru etylenu tj. mówiąc popularnie „na sucho”. Lokal posiada doskonałą wentylację wyciągową. Jest to w pełnym słowa znaczeniu punkt ekspresowy.



Jak już informowaliśmy na Wawelu nakręcano film „Wizyta u królów” w reżyserii J. Rybkowskiego. Jedną z ról odtwarza Grzegorz Roman — chłopiec z Warszawy. Jest to już jego jedenasty film. Nasze zdjęcie przedstawia jedną ze scen filmu: zblakany Grzegorz w własną rękę zwiada Wawel.

Fot. J. Uiberall

## Podgórze i Grzegórzki uprzywilejowane w zakresie remontów dróg w 1965 r.

Bieżące remonty ulic leżą w gestii dzielnicowych rad narodowych. W finansowo-planowym rozbięciu sytuacja w r. 1965 wyglądać będzie następująco:

**Stare Miasto** — kredyty w wysokości 4.300 tys. zł. Z tych pieniędzy zakończone zostaną w zasadzie roboty drogowe i remonty dróg w tej dzielnicy. Zabiegom poddane będą m. in. ulice: Bocheńska, Wąska,

Halicka, Wawrzyńska, Sukienicza. Jeszcze w tym roku ukończy się prace na pl. Wolnica.

**Kleparz** — ponad 3.400 tys. zł przewidziano na remonty ulic. Centrum prac — ul. Siewna.

**Zwierzyniec** — 3.800 tys. zł planuje się na remonty ul. Bandtkego, Tarłowskiej, Tęczyńskiej i in.

**Podgórze** — ok. 5.500 tys. zł przeznacza się na naprawy ulic przede wszystkim: Piwnej, Ściegiennego, Wroniej, Zablocia.

**Grzegórzki** — 6.700 tys. zł dla ulic Jaworskiego, Idzikowskiego, Lotniczej, Kanonierów itp.

**Nowa Huta** — 3.400 tys. zł na drogi w Ruszczy, Kantowicach i innych peryferyjnych osiedlach Nowej Huty.

Jak łatwo zauważyć, z wysokości kredytów środki finansowe skoncentrowano na Podgórzu i Grzegórkach, gdyż są to najbardziej zaniedbane dzielnice.

W wypadku przyznania dodatkowych kredytów planuje się przebudowę węzła komunikacyjnego przy klasztorze Norbertanek z przesunięciem pętli tramwajowej w kierunku Bielana, wybudowanie nowoczesnego mostu na Rudawie (koszt 14—15 mln zł). Z tych pieniędzy mogłaby także zostać dodatkowo wyremontowana ul. Celarowska na Zwierzynie i ul. Kosmonautów na Azorach. (mk)

## Uwaga Czytelnicy!

Z powodu urlopu naszego doradcy prawnego, dyżuru w sprawie porad i informacji prawnych dla Czytelników w mieście sierpniu nie będą się odbywać. Najbliższy dyżur w sobotę 5 września, w godz. 13—15, ul. Wiślna 2, pokój 29.

## Stary Teatr w remoncie

W Starym Teatrze im. Młodziejewskiego trwa remont. W związku z tym do końca sierpnia — a nie jest wykluczone że jeszcze dłużej — przedstawienia nie mogą się odbywać. Głównym celem remontu jest unowocześnienie oświetlenia elektrycznego, a równocześnie odmalowanie biur, całego zaplecza, foyer no i naturalnie widowni oraz sceny.

Istnieje projekt przerzucenia od czasu do czasu niektórych przedstawień sztuk granicznych w Starym Teatrze do Teatru Kameralnego, żeby widzowie nie byli tak długo pozbawieni kontaktu z tą sceną. (mk)

## W księgarniach nadmiar podręczników

Do krakowskich księgarni „Domu Książki”, zajmujących się sprzedażą podręczników szkolnych nadchodzą, obecnie duże partie książek przeznaczonych dla młodzieży szkół zawodowych. Równocześnie zaś, ponieważ spora ilość uczniów ze szkół podstawowych i ogólnokształcących nie wykupiła jeszcze — posługując się talonami — należnych im książek, przeto magazyny księgarni pęcznią od nadmiaru towaru.

Jeśli już o księgarniach mowa: rozpoczął się remont księgarni przy pl. Mariackim 9. Nastąpi tu przebudowa wystaw, zostaną zlikwidowane wewnętrzne ściany, które niepotrzebnie dzieliły lokal na dwie części. Zainstalowana będzie również winda, służąca do transportu książek, znajdujących się w magazynie, urządzonym w bardzo głębokiej piwnicy. (l)

ADRES REDAKCJI  
KRAKÓW, UL. WIŚLNA 2  
G-18

## Arbuzy i nóż

— Arbuzy! — ucieszyły się klientki, które wczoraj koło południa znalazły się na Rynku Klepańskim.

Rzeczywiście. Na dwóch stoiskach Przeds. „Warzywa-Owoce” pyszniły się duże, ciemnozielone banie tych soczystych owoców. Niestety, tylko przy jednym stoisku, obsługiwany przez uprzejmą ekspedientkę, można było zapatrzyć się w ten towar, sprzedawany na kilogramy. W tym samym czasie sprzedawca z vis a vis (stoisko nr 1) prowadził słowne utarczki z rozżalonymi niewiastami,

## Kartki z kalendarza

## »Veto« nie pomoże

Od wielu lat trwa cicha i uparta wojna między miejskimi władzami Krakowa oraz dyrekcjami dużych zakładów pracy. Idzie o to, aby zróżnicować godziny rozpoczynania i kończenia zajęć w największych zakładach produkcyjnych, zatrudniających kilkudziesiętnie załogi. Od wielu też lat istnieje szeregowy harmonogram, kto kiedy powinien zacząć pracę i kiedy ją kończyć, aby uniknąć dantejskich scen na przystankach tramwajowych w tzw. godzinach szczytu.

Rada Narodowa co pewien czas wraca do tego zagadnienia, konsultuje się z dyrekcjami, w sporadycznych wypadkach nawet czasem dochodzi do porozumienia, ale są zawsze tacy, którzy postawią swoje veto i cały problem idzie do lamusa. Naturalnie — zakłady są kluczowe i podlegają samej „górze”. Rada jest terenowa i choć sprawuje całą administrację swego terenu, nie może zadziierać ze wszystkimi ministerstwami. Chodzą jednak słuchy, że we wrześniu skończą się warszawskie układy i władze miejskie, po ostatecznym przeprowadzeniu szczegółów, stanowiąco postawią sprawę wprowadzenia w życie tego niezbędnego posunięcia.

Wydaje się nam, że gdyby dyrektorzy tych zakładów jeździli do pracy tramwajami w godzinach szczytu, natychmiast zgodziliby się na rozbiórke owego szczytu na co najmniej dwie godziny. Nie tylko zgodziliby się, sami blagoliby Radę Narodową o takie zarządzenie. (mk)

## Notatnik krakowski

Jutro o godzinie 10, Smoleńsk 9 — zebranie członków Zjedn. Związku Emerytów i Rencistów z dzielnicy Klepańsk.

## Nowość!

Z materiałów

## DOMU MODY

Krakowskiego Przedsiębiorstwa  
Odzieżowego „STRÓJ”  
KRAKÓW, ul. SZPITALNA nr 40,  
tel. 232-31

możesz mieć uszyte na miarę

za 2 godziny

● UBRANIE  
● PŁASZCZ  
● KOSTIUM  
● PELISE

Zapewniamy, że będziesz zadowolony!

## Nauka

KROJU, sycia uczyć nową metodą. Kraków, Garbarska 5 m. 4.

## Sprzedaż

WAPNO palone dostarcza samochodami Wapiennik. Kraków. Podwale 3 m. 8.

## PRZETARGI

Prezydium PRN Wydział Budżetowo-Gospodarczy w Proszowicach — OGŁASZA PRZETARG NIE-OGRANICZONY na wykonanie robót remontowych i instalacyjnych budynku administracyjnego.

Zakres robót: — naprawa pokrycia dachowego, prześzyście rynn i wymiana zniszczonych oraz odprowadzenie ścieków z podłączeniem do kanalizacji, obróbki blacharskie kominów i wywiewników, malowanie wewnętrznej i zewnętrznej stolarki, malowanie klejowe i olejne pomieszczeń wewnątrz budynku, naprawa instalacji centralnego ogrzewania, roboty posadzkowe.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa znajduje się do wglądu w PRN Wydział B. G. w Proszowicach, ul. 1 Maja 72, pokój nr 21, codziennie w godzinach od 8 do 13.

Oferty należy przysyłać w zalakowanych kopertach najpóźniej do dnia 28 sierpnia 1964 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 września 1964 r., o godzinie 10, w biurze Wydziału Budżetowo-Gospodarczego.

Termin wykonania remontu do dnia 30 X br. Zastrzega się dowolny wybór oferenta na całość robót lub jego część, ewentualną zmianę zakresu robót, wycofanie obiektu z przetargu lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Rady Narodowej w m. Krakowie — zawiadamia, że od 15 sierpnia do 15 września 1964 r.

## ARCHIWUM PLANÓW

mieszczące się przy pl. Wiosny Ludów 3/4 — pokoje 6 i 7

NIE BĘDZIE CZYNNE.

WAPNO palone oraz hydratyzowane, workowane — dostarczamy samochodami. Kraków, Retoryka 26/10.

## Lokale

PIELEGNIARKA poszukuje mieszkania z osobnym wejściem. Czynną z góry za rok. Oferty 56270 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KULTURALNA, pracująca panna poszukuje pokoju sublokatorskiego na terenie Krakowa lub Nowej Huty. Oferty 56116 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

## Zguby

DNIA 4 sierpnia zgubiono na ulicy Floriańskiej lub w taksówce bransoletkę złotą. Uczciwego znalazcę uprasza się o telefoniczne zgłoszenie pod nr 258-65. Zwrot wynagrodzić.

## Różne

SWIADKÓW wypadku drogowego przy moście Debnickim dnia 5 sierpnia 1964 r., o godz. 11—12, potrącenia kobiety przez motocyklistę na motocyklu Pannonia proszę o zgłoszenie się pod adresem: Stanisława Drużgala, Kraków, Królowej Jadwigi 136a, tel. 263-93.

## Mieszkańcy Nowej Huty!

SPÓŁDZIELNIA PRACY „PRACA i POKÓJ”  
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY nr 14,

uprzejmie zawiadamia, że w dniu 10 sierpnia 1964 r. — otworzyła, specjalnie z myślą o Was

## SALON EKSPRESOWEGO CZYSZCZENIA GARDEROBY

na OSIEDLU SŁONECZNYM przy ul. ŻEROMSKIEGO 11

wyposażony w najnowsze maszyny i urządzenia produkcji krajowej i zagranicznej.



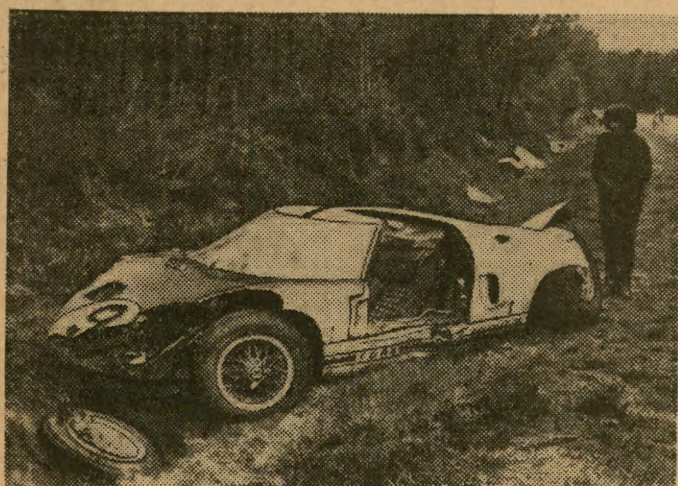
W ramach świadczonych usług przyjmujemy zlecenia na:

- ◆ chemiczne czyszczenie i odplamianie garderoby
- ◆ sztuczne tkanie uszkodzonej odzieży
- ◆ pranie koszul męskich
- ◆ renowację krawatów.

Salon czynny codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt — w godzinach od 7 do 19.

Wykonanie szybkie i staranne!





Podczas jazdy treningowej na samochodzie marki „Ford”, wyscigowy kierowca francuski J. Schleser wpadł z szybkością 220 km/godz. w poślizg i wyśliznął w rowie. Kierowca wyszedł z wypadku bez większych obrażeń. Na zdjęciu samochód po wypadku.

## Z listów do redakcji

SZANOWNY  
PANIE REDAKTORZE!

W niedzielę startują! Znowu jak co roku pociągamy zwartymi szeregi na stadiony pełni optymizmu, że może nareszcie coś się odmienić na lepsze, że może wreszcie krakowscy piłkarze pokażą „lwi pazur”. Piszę oczywiście o nas, o tysiącach kibiców „Piłkarskich, o tych ludziach, którzy swe zainteresowania sportowe skupili na krakowskich zespołach i którzy z naprawdę dużą dozą dobrej woli, przywiązania i cierpliwości patrzą od lat na niezbyt fortunne poczynania swych pupiłków. Jesteśmy ludźmi, dla których wynik gry Cracovii, Garbarni czy Wisły jest powodem wielkiej radości lub — co ostatnio niestety często się zdarza — gorzkiej i smutnych chwil w życiu.

Chciałbym przed rozpoczęciem sezonu, zanim kibiców ogarnie „amoć”, zanim zaczną żyć tylko od meczu do meczu, obliczając szanse, kalkulując, typując wyniki, kląć się między sobą, „która drużyna lepsza”, zaapelować w imieniu wszystkich sympatyków do krakowskich piłkarzy, by w nadchodzącym sezonie postarali się być przedmiotem naszej dumy. Niech widniejące na afiszach hasło „fair play” będzie naprawdę realizowane. Niech nie będzie żadnych podkładów, kupowania i sprzedawania meczów, niech wszystkie nasze „primadonny piłkarskie” pokażą swe walory na boisku w sportowej, nieustraszonej walce o zwycięstwo a nie w kawiarniach, czy restauracjach przy kieliszku. Niech wreszcie w klubach zatriumfuje zasada, że dla niesumienności, niemoralnych sportowców nie będzie pozbawiania, że cenieni będą

tylko prawdziwi, ambitni ludzie, choćby klasą ustępowali owym „primadonom”.

My, kibice, wiernie od lat okupujący boiska piłkarskie — wierzymy zawsze w lepsze jutro. Mam nadzieję, że kiedy sędziowie dadzą sygnał do rozpoczęcia tegorocznej mistrzowskiej batalii, krakowskie zespoły zaczną wreszcie odnosić sukcesy.

KIBIC

## Boks



W ROZEGRANIACH w Związku Radzieckim mistrzostwach bokserskich, pięciu mistrzów Europy zdobyło tytuły mistrzowskie: Sorokin w lekkiej, Karimow w lekkopółśredniej, Kiselejow w półciężkiej oraz Izoimow w ciężkiej, który w finale pokonał Abramowa, trzykrotnego mistrza Europy (w 1937, 1959 i 1961 r.).

## Z ukosa

### Kajakowy problem

NAZWISKA Kapłaniaka czy Czaji znane są dobrze sympatykom sportu w Polsce. Kajakarze szczawnickiego klubu „Pieniny” od lat reprezentują nasze barwy i zaliczani są do grona światowej czołówki. W skali krajowej szczawnickie „Pieniny” są w ścisłej czołówce. Klub rozwija ożywioną działalność i może poszczycić się sporymi sukcesami. Poważnym mankamentem w pracy „Pienin” jest jednak brak odpowiedniej ilości kajaków wycieczkowych, potrzebnych do konkurencji górskich, w których specjalizują się szczawnicki sportowcy. Na sto kilkadziesiąt zawodniczek i zawodników klub dysponuje zaledwie 18 kajakami. Nic więc dziwnego, że o sprzęt dla treningu trzeba toczyć prawdziwe boje a podczas zawodów zaobserwować można jak po minięciu mety przez jednego z zawodników „Pienin” natychmiast podbiega inny, zabiera mu kajak i pędzi na start, by móc w przewidzianym czasie wyruszyć na trasę.

Wprawdzie w taki sposób można ostatecznie uczestniczyć w zawodach, ale trudno o dobre wyniki. Sądzimy, że władze sportowe winny przyjść z pomocą temu zastrawionemu klubowi.

## Krakowskie TKKF przygotowuje się do Spartakiady

W DNIACH 12 i 13 września br. na stadionie Korony odbędzie się III Spartakiada krakowskich ognisk TKKF. Oprócz członków TKKF będą mogli startować wszyscy nie uprawiający sportu wyczynowo.

Na program Spartakiady złożą się następujące konkurencje sportowe: lekka atletyka (trójbój kobiet i mężczyźni oraz tzw. „trójbój 20-latków”), piłka nożna, piłka siatkowa kobiet i mężczyzn, piłka ręczna, kometka, pływanie, strzelanie z łuku i z kbks, tenis stołowy oraz tzw. zgadywanka terenowa.

Zarząd Miejski TKKF już od dłuższego czasu rozpoczął przygotowania do tej imprezy, która będzie z jednej strony pokazem sportu masowego w Krakowie, a z drugiej przeglądem osiągnięć Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w naszym mieście. W okresie Spartakiady odbędzie się uroczystość otwarcia obiektu sportowego TKKF — nowo wyremontowanego budynku byłego Sokoła w Podgórzu. Budynek ten oddany kilka lat temu Zarządowi Miejskiemu TKKF przez władze sportowe miasta, zmienił zupełnie swój wygląd (piękna, duża sala gimnastyczna ze sceną, która może również służyć dla organizowania imprez teatralno-artystycznych, sale klubowe z szatniami oraz sala do ćwiczeń kultury fizycznej, która w przyszłości ma zostać zamieniona na wycieczkowy ośrodek ćwiczeń kultury fizycznej dla Polski południowej). Opieką nad obiektem objęło ognisko TKKF „Twardowski” przy KD ZMS w Podgórzu.

W chwili obecnej ZM TKKF prowadzi działalność poprzez swoje ogniska. I tak ogniska „Kozaki”, „Neptun”, „Asklepios”, „Iskra”, „Agapit”, „Kieparz”, „Nauczycielskie”, prowadzą akcje obozów letnich; ognisko „Oleandry” zainicjowało bardzo ciekawą akcję wyjazdów wypoczynkowych po pracy (w pogodny dzień po zakończeniu pracy, członkowie ogniska, pracownicy Biprostatu wyjeżdżają na Zarabie, gdzie mogą kąpać się w kąpielni i pogrążyć w piłkę nożną czy w siatkówkę); ognisko „Neptun” prowadzi akcję zdobywania kart pływackich na basenie Cracovii. Na podkreślenie zasługuje fakt ścisłej współpracy ognisk TKKF „Nauczycielskie” i „Nowa Wiecysta” z komitetami blokowymi. Ognisko „Nauczycielskie” wspólnie z komitetem blokowym urządziło ostatnio ośrodek jordanowski przy ul. Kremerowskiej, a ognisko „Nowa Wiecysta” zorganizowało z okazji 22 Lipca przyjemną imprezę sportową dla dzieci i młodzieży.

Jeszcze w tym roku Zarząd Miejski TKKF zamierza założyć nowe ogniska przy KD ZMS Zwierzyniec i KD ZMS Nowa Huta oraz przy kilku komitetach blokowych. (kas)

□□□□□□□□□□□□□□□□□□□□

## ECHO SPORTOWE

### Złot turystów w Muszynie

ZARZĄD Okręgu Związku Zawodowego Metalowców, ZW TKKF, ZW LOK w Krakowie oraz ognisko TKKF w Muszynie organizują w dniach 15 i 16 bm. Złot Turystyczno-Wypoczynkowy dla członków Związku Zawodowego Metalowców oraz dla członków TKKF. Złot odbędzie się w Muszynie na Złockiem.

Na program Złotu złożą się: 15 bm. przyjazd zespołów, praca społeczna przy budowie sanatorium, turniej piłki siatkowej, piłki ręcznej oraz kometki, ognisko złotych, występy zespołów artystycznych i zabawa ludowa, 16 bm. dalszy ciąg imprez sportowych, a następnie tzw. zgadywanka terenowa, rajd motocyklowy oraz festyn sportowy.

### Krótko — aktualnie

**NOWY JORK.** Podczas mistrzostw USA w lekkiej atletyce Bar ustanowił rekord kraju w rzucie oszczepem — 53,65 m.

**BOLZANO.** W trójmeczach skoków do wody startowali zawodnicy Austrii, Polski i Włoch. W skokach z trampoliny pierwszy był Dibiassi (Włochy) a następnie dwa miejsca zajęli Polacy — Budek i Kowalewski. W skokach z wieży pierwszy był również Dibiassi a drugie i trzecie miejsca zajęli Kowalewski i Budek.

**BAD ELSTER.** W meczach 1/4 i 1/2 finału juniorskich Polacy wygrali dwukrotnie z NRD 3:2 i 3:0. Mecz juniorski przyniósł w pierwszym spotkaniu sukces Polkom 3:2 a w rewanżu zwycięstwo Niemkom również 3:1.

**BRATYSŁAWA.** W drugim dniu zawodów pływackich o „Wielką Nagrodę Bratysławy” Cedro zajęli w wyścigu na 100 m stylem motylkowym drugie miejsce, za Rumunka Stefanescu.

**TORONTO.** Podczas lekkoatletycznych mistrzostw Kanady Gerace uzyskała w skoku wzwyż 172 cm.

**BUDAPEST.** W meczu pływackim Węgry pokonały Szwecję 124:111.

### Palka drugi w Kanadzie

OSTATNI etap wyścigu kolarskiego dookoła St. Laurent w Kanadzie wygrał nasz reprezentant S. Gazda. W ostatecznej klasyfikacji wyścig zakończył się sukcesem kolarza belgijskiego — Dhaene. Polak Palka zajął drugie miejsce, Gazda był 12 a Fornalczyk 14. Zespołowo zwyciężyli Belgowie przed Polską i ZSRR.



Piłkarze Zagłębia rozegrali z Duklą ostatnie rewanżowe spotkanie o Puchar Ameryki — uzyskując wynik remisowy 1:1. Zagłębie osiągnęło w rozgrywkach Interligi USA 1964 wielki sukces. Na rozegranych 10 spotkań 6 wygrali, 3 zremisowali, a jeden przegrali. Dukla Praga zdobyła Puchar Ameryki już po raz czwarty z kolei. Na zdjęciu: Majewski (z lewej) gratuluje kapitanowi zespołu Dukli Pluskalowi zdobycia pucharu.

CAF — telefoni

## Co - Gdzie - Kiedy

|                |                               |
|----------------|-------------------------------|
| 11<br>sierpnia | Wtorek<br>Zuzanny<br>Filomeny |
|----------------|-------------------------------|

### Teatry

nieczynne.

### Kina

nieczynne.

### Telewizja

WTOREK

Godz. 14.35 Sprawozdanie z uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa tow. Aleksandra Zawadzkiego, 19.30 „General Zawadzki” — report z kopalni w Dąbrowie Górniczej, 20.00 Dziennik, 20.40 Requiem Mozarta w wyk. Państw. Zespołu Śląsk.

ŚRODA

Godz. 10.00 „Na wszystko przyjdzie czas” — film z serii „Dr Kildare”, 10.50 — 17.25 Przerwa, 17.25 Program dnia, 17.30 „Przygody Kajtusia”, 18.10 „Tramp” — magazyn turyst., 18.30 „Chwila wspomnień” rok 1947” — film. kronika dokumentalna, 19.00 „Na wszystko przyjdzie czas” — film z serii Dr Kildare, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.20 Wszelchnia TV: „Mój pies”, 20.30 Występ Zespołu Estradowego Marynarki Wojennej — tr. z okrętu ORP „BURZA”, 21.40 „Glob” — kwadrans o świecie, 21.55 Z cyklu: „Wybitni artyści polscy” — Ryszard Bakst, 22.10 Dziennik.

Uwaga

Za zmiany w ostatecznej chwili wprowadzone w repertuarze telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

### Wystawy — Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec koronny, zbrojownia (godz. 9 do 14.30), MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10-18), HISTORI-CZNE, Jana 12, Zbiory z dziejów Krakowa, w sieni: Architektura budowli UJ (9-15), STARA BOZNICA, Szeroka 24, (9-14.45), STARE MURY, Piłarska „Dawne warownie Krakowa” (9-15), RYNEK GL. 25, Wystawa malarstwa St. Teisseyre (10-18) CZARTORYSKICH, Jana 19, Malarstwo obce, rzemiosło artyst., zbrojownia, Sztuka Michała Anioła w grafice XVI w. (12-18), DOM MATEJKI, Floriańska 41, Dzieje cywilizacji w Polsce (10-14.45), NARODOWE — Al. 3 Maja 1, Sztuka w Krakowie od 1350 do 1550 (10-15), PALAC SZTUKI, pl. Szczepański 4, Wystawa fotografii pt. „Człowiek w Polsce Ludowej” (10-17), NOWA HUTA, Al. Róż 3, Wystawa obrazów polskiego oświecenia (11-18), KRZYSZTOFOR, Szczepańska 2, Wystawa prac J. Glińskiego (10-17), KIT, Stolarska 9 Wystawa fot. „Zamek w Malborku” (10-18), MIEJSK. BIBL. PUBL., Bracka 17, Wystawa „20 lat Polski Ludowej”, KLUB OFICERSKI Bitwy pod Lenino 1, Wystawa malarstwa Wl. Buczka (10-18).

### Dyżury

CHIRURG.: Dzierżyńskiego 44, INTERNIST.: Kopernika 17, IARYNGOL.: Kopernika 23a, NEUROLOG.: Kobierzyń, — OKULIST.: Kopernika 38, — GRUZYLCZY dla mężczyzn: Skawińska 8, dla kobiet: Woła Justowska.

POGOT. MO tel. 8-7, STRAZ POZ. tel. 0-8, POGOT. RAT. tel. 0-9, dla PODGORZA tel. 625-50, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RAT. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POZ. tel. 433-33, PUNKTY INFORM. o USŁUGACH tel. 0-11, N. HUTA: tel. 419-14.

### Apteki

Diuga 4, Zwierzyniecka 7, Karmelicka 23, Krakowska 1, Al. 29 Listopada 17, Nowa Huta — Os. Wandy 23.

### R O Z N E

OGRÓD ZOOLOGICZNY otwarty od godz. 9 do zmroku, BOTANICZNY od godz. 8 do 20.

### Radio

WTOREK

Godz. 14.55 Sprawozdanie z uroczystości pogrzebowych przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego, 20.00 Muzyka symfoniczna, 21.00 Z kraju i ze świata, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Muzyka symfoniczna, 22.40 „Odprawa posłów greckich”, — 23.30 Wiadomości.

ŚRODA

Dziennik radiowe — godz.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 16.50, 17.45, 21.00, 23.50.

Godz. 7.50 Piosenka dnia, — 8.35 „Z walk Batalionu Szturmowego”, — 9.00 Przerwa dla Krakowa, 13.40 Omówienie programu dnia, 13.45 Koncert dla wczasowiczów, 14.30 Mówi technika z cyklu „Bilans naukowy”, 14.50 Utwory Rachmaninowa, 15.00 Utwory Szymanowskiego, 15.30 Dla dzieci słuch., „Tuńczyk w oliwie”, — 16.05 Koncert zyczeń.

— Sprawa śmierci Iwarczakowej — kontynuował major — jest pełna tajemnic. Została zamordowana. Morderca, pozorując samobójstwo, zaciął za sobą ślady. Kierował śledztwo w nieszkodliwym dla siebie kierunku. Nie wiemy, kto to jest. Może „Małgorzata”, a może ktoś inny? Może „wujcio”, o którym mówił Januszek. Na razie nie widzę powiązań z wywiadem. Co prawda denatka — żona oficera, była potencjalnym źródłem wiadomości.

— Zastanawiają mnie słowa listu: „Jestem winna, winna”.

— To mogą być dwie odrębne sprawy. Boję się, żebyś nie poszedł fałszywym tropem. Tak, czy inaczej poprowadź tę sprawę. Nie ograniczaj się wyłącznie do „Małgorzaty”.

Major stanął przy oknie. Potem odwrócił się i zapytał:

— A co ze środkami nasennymi?  
— Jakimi środkami? — zapytałam  
— Z tymi, które przepisał neurolog. Czy znalazł się je w mieszkaniu?

— Nie szukaliśmy — odpowiedziałem i zacerwieniłem się. — Zapomniałem po wizycie u neurologa porozumieć się z sierżantem milicji.

Major udał, że nie dostrzegł mego zmieszania.

— Nie straconego. Grunt, że uruchomiłeś szybko maszynę. Ludzie szukają, prowadzą laboratoryjne badania. A co wyjdzie? Zobaczymy!

— Czy to wszystko? — zapytałam szefa.

— Nie! Jest także i to Zakopane. Mąż i sąsiadka, a więc dwie osoby wspomniały o tej miejscowości.

— Czy mam tam jechać?

— Tak.

Szef wstał i poklepał mnie przyjaźnie po ramieniu. Czulem, że się udochruchał. Wpłynęła na to chyba wiadomość o przyjeździe łączniczki do Polski. Widocznie pracowaliśmy dobrze, bo gdyby kie-

rownictwo wywiadu zachodnoniemieckiego miało jakieś podejrzenia, nie wysłałoby ponownie „Małgorzaty” do Polski.

— Sprawdź w biurze studiów, czy przez ten rok dowiedzieli się czegoś o „Małgorzacie”. Może mają nowe materiały.

— Tak jest, towarzyszu majorze.

W prasie podać wiadomość o nieszczęśliwym wypadku. To uspokoi zabójcę. Rodzina też nie powinna mieć o to pretensji. Śledztwo w toku. Przyjemnej podróży. Spraw się dobrze. Do zobaczenia.

Wyjechałem do Zakopanego nocnym pociągami. W wagonie sypialnym, przed zaśnięciem, spojrzałem na zegarek. Było piętnaście po jedenastej.

\*

Dyżurny głównego radionasłuchu ziewa przeciągle. Zmęczonymi oczami patrzy na siedzących przy stanowiskach pracowników. Przez szybę kabiny widzi ich skupione twarze, ręce wolno obracające gałki aparatów. Pracownicy uważnie przysłuchują się piskom, trzaskom, sygnałom płynącym z eteru. Wiązacy nad drzwiami olbrzymi elektryczny zegar wskazuje godzinę 23.18.

Nad pulpitem dyżurnego błyska czerwone światło. Zmęczony dyżurny nie od razu je dostrzeżga. Czerwona żarówka miga niespokojnie. Dyżurny obraca głowę i machinalnie naciska klucze. Światło gaśnie. — Słucham — mówi dyżurny do sto-

12) jącego na pulpicie mikrofonu. Ręką poprawia słuchawki.

— Tu Wilga, Wilga — skrzeczy głos w słuchawce — mam cel, podaje współrzędne 48 — 04 — 450.

— Dobrze, przyjąłem — odpowiada dyżurny.

Błyskawicznie nastawia aparat na ultrakrótkie fale o długości 1,5 metra. Twarz jego ożywia się. Pierzcha zniechęcenie. Wolną ręką przyciska słuchawkę, by nie uronić żadnego dźwięku. Słyszysz wyraźne sygnały Morse'a. Wcisną dwa klawisze.

— Stanowisko trzy i siedem — wykonać namiar na czterysta pięćdziesiąt MHz. Wynik meldować. Pracownicy ze stanowisk 3 i 7 stroją odbiorniki.

Mija kilkanaście sekund. Dyżurny czeka w napięciu. Spogląda na wiszącą mapę, która jest podzielona na oznaczone cyframi kwadraciki. Wzrok jego zatrzymuje się w okolicy miasta Bremen w NRF.

— Tu Wilga... Cel porusza się, wysokość nieustalona, szybkość znaczna...

— Szybkość około stu osiemdziesięciu metrów na sekundę — melduję stanowisko siedem. Dyżurny wcisną guzik z prawej strony pulpitu. Jest w tej chwili połączony z oficerem szefostwa stacji radiolokacyjnych.

— Podaje współrzędne — mówi podnieconym głosem.

Sygnały Morse'a milkną. Dyżurny radionasłuchu wydaje polecenie stacji pelengacyjnym.

— Uwaga, uwaga... zarządzam ogólny namiar, powtarzam, ogólny namiar, kontrolować pracę wszystkich radiostacji. Sprawdzaj z kartoteką.

Mija kilka minut. Wszyscy słuchają w skupieniu. W eterze panuje cisza.

Dochodzi północ. Dyżurny przyjmuje meldunki ze stanowisk. Przygotowuje się do sporządzenia raportu.

(Ciąg dalszy nastąpi)